

Sygn. akt V K 704/13

1 Ds. 1943/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia w V Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Kegel

Protokolant: Dorota Lenartowicz

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Wrocław Stare Miasto Małgorzaty Jazdończyk

po rozpoznaniu sprawy:

D. K. syna G. i A. z d. (...), ur. (...) we W., PESEL (...)

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 30 kwietnia 2013 r. we W. na ul. (...) dokonał rozboju na osobie K. O. w ten sposób, że uderzając go pięścią w głowę, doprowadził go do stanu bezbronności, a następnie zabrał na jego szkodę, w celu przywłaszczenia, telefon komórkowy marki S. (...) wartości 1 500 zł,

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk

II. w dniu 30 kwietnia 2013 r. we W. na skwerze przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. (...) o wartości 1 000 zł na szkodę T. M.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk

III. w dniu 20 kwietnia 2013 r. we W. pomógł w zbyciu pochodzącego z kradzieży z dnia 17 czerwca 2012 r. telefonu komórkowego marki N. (...) o wartości 400 zł, należącego do I. T., zastawiając go lombardzie przy ul. (...) za kwotę 59 zł, wiedząc o tym, że pochodzi on z przestępstwa, **tj. o czyn z art. 291 § 1 kk**

I. uznaje oskarżonego D. K. za winnego tego, że w dniu 30 kwietnia 2013 r. we W., wyrywając pokrzywdzonemu z ręki, zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. (...) o wartości 1 500 zł, czym działał na szkodę K. O., tj. przestępstwa z art. 278 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. uznaje oskarżonego D. K. za winnego popełnienia zarzucanego czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, stanowiącego przestępstwo z art. 278 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. uznaje oskarżonego D. K. za winnego tego, że w dniu 20 kwietnia 2013 r. we W. zastawił w lombardzie przy ul. (...) we W. telefon komórkowy marki N. (...) o wartości 400 zł, stanowiący własność I. T., wiedząc że telefon ten uzyskany został w drodze przywłaszczenia rzeczy znalezionej, tj. wykroczenia z art. 122 § 1 kw i za to na podstawie art. 122 § 1 kw wymierza mu karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności zobowiązując do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie ;

IV. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone wobec oskarżonego w pkt I i II części dyspozytywnej wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności łączy i wymierza mu łączną karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres 4 (czterech) lat próby;

VI. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania od dnia 06 maja 2013 r. do dnia 08 maja 2013 r.;

VII. na podstawie art. 73 § 2 kk oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

VIII. na podstawie art. 44 § 2 kk zarządza pozostawienie w aktach sprawy umowy pożyczki lombardowej znajdującej się na k. 23a;

IX. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i nie wymierza mu opłaty;

X. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. P. kwotę 723,24 zł (w tym 23% podatku VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 kwietnia 2013 r. około godziny 2.00 K. O. stał na przystanku w okolicach kina H. przy ul. (...) we W., trzymając w ręce telefon komórkowy marki S. (...). D. K. wyrwał pokrzywdzonemu aparat z ręki, po czym uciekł w kierunku ul. (...). Wartość skradzionego przedmiotu wynosiła 1 500 zł.

K. O. usiłował gonić sprawcę, ale przewrócił się. Korzystając z pomocy kierowcy pobliskiej taksówki, pokrzywdzony zawiadomił o zajściu Policję.

Telefon ten (S. (...)) oskarżony przekazał swojemu znajomemu P. R.. Aparat został ujawniony podczas przeszukania P. R., a następnie przekazany właścicielowi.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 150 - 151

zeznania świadków: K. O. k. 172 - 173

P. R. k. 44 - 45

protokół przeszukania P. R. k. 5 - 7

protokół okazania k. 50 - 51

W dniu 30 kwietnia 2013 r. pomiędzy godziną 2-gą a 4-tą T. M. przebywał w parku przy ul. (...) we W.. Pokrzywdzony, będący pod wpływem alkoholu, zasnął na ławce, a wówczas D. K. wyjął mu z kieszeni telefon komórkowy marki S. (...) o wartości 1 000 zł.

Telefon ten, ujawniony przy oskarżonym, podczas jego zatrzymania w dniu 06 maja 2013 r., został zwrócony właścicielowi.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 150 - 151

zeznania świadka T. M. k. 24 - 25, 84

protokół przeszukania D. K. k. 20 - 22

I. T. w dniu 17 czerwca 2012 r. robił zakupy w sklepie przy ul. (...) we W.; miał wówczas przy sobie telefon komórkowy marki N. (...). Następnie usiadł w ogródku przy sklepie, aby zjeść zakupione produkty. Po upływie około 15 minut pokrzywdzony udał się do zaparkowanego w pobliżu samochodu, gdzie zauważył brak telefonu. I. T. wrócił do sklepu, ale nie znalazł tam aparatu. W tym samym czasie towarzyszący mu siostrzeniec próbował dodzwonić się na numer telefonu pokrzywdzonego, ale telefon był wyłączony. Pokrzywdzony oszacował stratę na kwotę 400 zł.

W miejscu, gdzie I. T. utracił telefon, obecna była w tym czasie grupa mężczyzn, ale nie było wśród nich oskarżonego.

Telefon stanowiący własność I. D. K. kupił od ojca swojej koleżanki – P. Ż. za kwotę 150 zł. Sprzedający poinformował go, że znalazł ten telefon.

Oskarżony zastawił aparat w lombardzie przy ul. (...) we W., uzyskując w zamian pożyczkę w wysokości 50 zł.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 150 - 151

zeznania świadka I. T. k. 151 - 152

protokół zatrzymania rzeczy k. 16 – 18

umowa pożyczki lombardowej k. 23

D. K. nie był dotychczas karany sądownie.

Dowód: dane o karalności k. 78, 87

Przesłuchany w charakterze oskarżonego D. K. przyznał się do dokonania kradzieży telefonu na szkodę T. M., potwierdził również fakt zaboru aparatu telefonicznego K. O., przecząc jednakże aby użył wobec pokrzywdzonego jakiegokolwiek przemocy. Odnosząc się do zarzutu paserstwa, wyjaśnił, że nie wiedział, iż telefon, który kupił od ojca swojej znajomej – P. Ż. pochodził z kradzieży, bowiem sprzedający poinformował go, że znalazł ten aparat.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, bowiem w znaczącej części znajdowały one oparcie w pozostałym zgromadzonym w toku postępowania materiale dowodowym, zaś w pozostałym zakresie postępowanie to nie pozwoliło na jednoznaczne wykluczenie wersji zdarzeń podawanych przez oskarżonego.

Okoliczności kradzieży telefonu na szkodę T. M., jak również sprawstwo i wina oskarżonego w tym zakresie, nie budziły żadnych wątpliwości. Oskarżony i pokrzywdzony składali odnośnie tego czynu zbieżne relacje, pozwalające na jednoznaczną rekonstrukcję stanu faktycznego. Telefon skradziony T. M. został zresztą ujawniony podczas przeszukania D. K.. Oczywistym było zatem, że oskarżony, dokonując zaboru telefonu komórkowego na szkodę T. M. zrealizował swoim działaniem znamiona wykroczenia z art. 278 § 1 kk.

Sąd uznał za wiarygodne również wyjaśnienia oskarżonego odnoszące się do zaboru telefonu K. O..

D. K. konsekwentnie w toku całego postępowania zaprzeczał stosowaniu przemocy wobec K. O., równie konsekwentnie przyznając, że wyrwał pokrzywdzonemu telefon komórkowy, który ten trzymał w ręce.

Chwiejna w toku postępowania była natomiast postawa pokrzywdzonego i zarazem jedyne świadka zdarzenia. Będąc przesłuchiwanym w trakcie śledztwa, K. O. początkowo twierdził, iż został przez sprawcę uderzony w głowę, co spowodowało jego upadek, który oskarżony wykorzystał, aby zabrać mu telefon komórkowy (k. 47, 72). Jednakże jeszcze w toku postępowania przygotowawczego zmienił swoje stanowisko, wskazując że nie jest pewny, czy został uderzony przez oskarżonego. Podał, iż w czasie zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu, a wcześniejsze

twierdzenia o uderzeniu przez sprawcę kradzieży opierał na tym, że po zdarzeniu miał zasinienie nad lewym uchem (k. 91).

Na rozprawie przed Sądem w dniu 21 października 2013 r. K. O. zeznał, że nie został uderzony przed lub w trakcie zaboru telefonu, nie został też popchnięty przez sprawcę, ale sam się przewrócił już po fakcie kradzieży telefonu.

Świadek zaprzeczył, aby ktokolwiek kontaktował się z nim, próbując wpływać na treść jego relacji. W ocenie Sądu – opartej na obserwacji zachowania świadka w toku rozprawy – jego relacja była spontaniczna i brzmiała wiarygodnie. K. O. nie sprawiał wrażenia osoby obawiającej się kogoś lub pozostającej pod czyimś wpływem, dlatego też Sąd uznał za wiarygodne jego zeznania złożone na rozprawie, mając na uwadze także ich zbieżność z wersją zdarzenia podawaną przez oskarżonego.

Sąd miał na uwadze również treść relacji P. R. (k. 45), z której wynikało, że D. K. miał pobić w okolicach (...) mężczyznę, któremu następnie zabrał telefon. Świadek ten wiedzę taką miał posiadać jednak wyłącznie z przekazu oskarżonego. Nadto zaś w tych samych zeznaniach P. R. podał, że „ten mężczyzna był pijany i leżał na ziemi”, co wskazuje że świadek nie miał dokładnej wiedzy na temat przebiegu zdarzenia. Wypowiedź P. R. wskazywała, że miał on pretensje do oskarżonego, czuł się przez niego oszukany. Okoliczność ta, jako nie pozostająca bez wpływu na obiektywizm świadka, jak też brak precyzji w jego zeznaniach, zadecydowały o tym, że Sąd zeznania te pominął przy dokonywaniu ustaleń faktycznych.

Przyjęcie za wiarygodne wersji zdarzenia podawanych przez oskarżonego oraz pokrzywdzonego K. O. w końcowej fazie śledztwa i przed Sądem, skutkowało modyfikacją zarzutu opisanego w pkt II aktu oskarżenia, poprzez przyjęcie, że D. K. dopuścił się na szkodę K. O. kradzieży stypizowanej w art. 278 § 1 kk.

Działanie Sądu nie było wyjściem poza granice oskarżenia, ponieważ Sąd nie jest związany opisem czynu i jego kwalifikacją prawną zawartymi w akcie oskarżenia. Przedmiotem procesu nie jest bowiem ten opis, czy kwalifikacja, lecz czyn stanowiący podstawę faktyczną oskarżenia, pewien wycinek rzeczywistości. Sąd jest władny modyfikować zarówno opis czynu, jak i jego kwalifikację prawną (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 września 2011 r. sygn. akt II AKa 155/11, KZS 2011/10/35).

O tym zaś, czy Sąd orzekł w wyroku w granicach oskarżenia, decyduje tożsamość zdarzenia historycznego zarzucanego w skardze i przypisanego w wyroku. Znaczenie określenia „zdarzenie historyczne” obejmuje opisane w skardze zdarzenie faktyczne. Zdarzenie historyczne to pojęcie o szerszym znaczeniu niż pojęcie „czynu” oskarżonego, polegającego na jego działaniu lub zaniechaniu. Sąd może zatem inaczej, w porównaniu z twierdzeniami oskarżyciela w akcie oskarżenia, dokonać ustaleń w sprawie (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 04 kwietnia 2013 r. sygn. akt V KK 18/13 366/10, LEX nr 1312595).

Tożsamość czynu jest zachowana, gdy po zmianie opisu czynu, niezmienny jest podmiot czynu, przedmiot ochrony prawnej oraz tożsamość pokrzywdzonego. Granice oskarżenia zostają zachowane, mimo iż sąd orzekający zmienia opis czynu przyjęty w akcie oskarżenia, jeżeli wszystkie elementy tego nowego opisu mieszczą się w ramach tego samego zdarzenia historycznego (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 stycznia 2013 r. sygn. akt II AKa 251/12, KZS 2013/5/47).

Wyjście poza ramy oskarżenia mogłoby nastąpić tylko wtedy, gdyby w grę wchodziło przyjęcie – oprócz znamion czynu zarzucanego w akcie oskarżenia – ponadto innych zdarzeń lub znamion czynu w stosunku do czynu zarzucanego (rozszerzenie jego zakresu) albo zastąpienie go zupełnie innymi znamionami. Nie może natomiast być mowy o wyjściu poza granice oskarżenia, gdy w wyniku postępowania dowodowego i dokonanych ustaleń sąd przyjmie węższy zakres znamion czynu niż to zarzucono w akcie oskarżenia, eliminując znamiona lub łagodząc ich postać (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 04 grudnia 2012 r., sygn. akt V KK 118/12, LEX nr 1277779).

Czyn zarzucany D. K. aktem oskarżenia był tym samym „zdarzeniem historycznym”, które zostało przypisane mu w wyroku – oba te zdarzenia objęte były tym samym zamiarem sprawcy, realizowane przez podjęcie tych samych działań i zmierzały do osiągnięcia tego samego celu.

Modyfikacji – również nie wykraczającej poza granice oskarżenia – dokonał Sąd także odnośnie czynu opisanego w pkt III aktu oskarżenia.

Nie ulegało wątpliwości, że D. K. wiedział, iż telefon który kupił od swojego znajomego pochodził z czynu zabronionego. Sąd przyjął przy tym za wiarygodną wersję podawaną przez oskarżonego co do okoliczności wejścia w posiadanie tego telefonu, bowiem postępowanie nie dostarczyło dowodów pozwalających na skuteczne podważenie jego twierdzeń w tym zakresie.

Pokrzywdzony I. T., którego zeznania, jako obiektywne, logiczne i rzeczowe, Sąd uznał za wiarygodne, nie potrafił jednoznacznie wskazać, czy telefon zgubił, czy też został mu skradziony, był natomiast pewien, że w grupie mężczyzn obecnych w miejscu, gdzie doszło do utraty telefonu, nie było oskarżonego.

Przywłaszczenie rzeczy znalezionej jest występkiem stypizowanym w przepisie art. 284 § 3 kk. Dla realizacji znamion tego czynu konieczne jest, aby znalazca postępował z rzeczą znalezionej, jak z własną; konieczne jest włączenie tej rzeczy do własnego majątku uzewnętrznione zachowaniem wskazującym właśnie na wolę włączenia rzeczy do swojego majątku.

Przywłaszczenie rzeczy znalezionej następuje wówczas, gdy znalazca rzeczy zagubionej nie postępuje zgodnie z obowiązującymi przepisami, tzn. nie zawiadamia w ciągu dwóch tygodni od daty znalezienia rzeczy organu Policji lub innego organu państwowego lub nie poszukuje posiadacza tej rzeczy w inny właściwy sposób (w myśl art. 125 kw) i jednocześnie podejmuje działania uzewnętrzniające jego wolę postępowania ze znalezionej rzeczą, tak jak gdyby stanowiła jego własność. Mogą one przybierać postać sprzedaży rzeczy, darowania jej innej osobie itp. (por.: M. Dąbrowska – Kardas, P. Kardas (w:) Kodeks karny pod red. A. Zolla, Część szczególna. Tom III, Komentarz do art. 278 – 363, Zakamycze 2006, wyd. II, komentarz do art. 284 kk).

Znajomy oskarżonego – znalazca telefonu – niewątpliwie taką wolę posiadał i dał jej wyraz, sprzedając telefon D. K.. Dokonując tej transakcji postąpił bowiem jak właściciel telefonu, uprawniony do przeniesienia jego własności. Sprzedający poinformował oskarżonego – co przyznał sam oskarżony – że telefon został znaleziony, oskarżony wiedział zatem że kupuje go od osoby nieuprawnionej do rozporządzania nim. W świetle tych okoliczności oczywistym było, że D. K. w pełni świadomie, umyślnie, zdecydował się na zakup aparatu telefonicznego pochodzącego z czynu zabronionego.

Przypisując oskarżonemu sprawstwo tego czynu, Sąd miał na uwadze zmiany wprowadzone przez ustawę z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

Zgodnie z art. 2 pkt 4 tej ustawy górną granicę wartości rzeczy ruchomej, będącej przedmiotem zaboru, właściwą dla wykroczeń stanowi równowartość 1/4 minimalnego wynagrodzenia.

Wartość telefonu utraconego przez I. T. nie przekraczała wskazanej wyżej granicy, wobec czego czyn oskarżonego należało rozpatrywać w kategoriach wykroczenia.

W stanie prawnym obowiązującym od 09 listopada 2013 r. również przywłaszczenie tego telefonu przez znalazcę stanowiło wykroczenie z art. 119 § 1 kk.

Przestępstwo przywłaszczenia określone w art. 284 kk ma swój odpowiednik w art. 119 kodeksu wykroczeń, a granica między tym przestępstwem i tym wykroczeniem jest wartość rzeczy będącej przedmiotem czynu. Nie mogło zatem budzić wątpliwości, że D. K., nabywając telefon komórkowy marki N. (...) o wartości 400 zł, o którym wiedział, że pochodzi z przywłaszczenia, wyczerpał swoim zachowaniem znamiona wykroczenia z art. 122 § 1 kw.

Rozważając kwestię wymiaru kary Sąd jako znaczny ocenił stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego – przede wszystkim ze względu na rodzaj dobra, w jakie godził oraz umyślność jego działania.

Okolicznościami przemawiającymi na korzyść oskarżonego były: jego dotychczasowa niekaralność i szczere przyznanie się do winy. Te właśnie okoliczności zadecydowały o wymierzeniu D. K. za przestępstwa kradzieży kar zbliżonych do dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego dla tego typu czynów.

Sąd baczyl aby kary te nie naruszały reguł, wynikających z treści art. 53 kk, były adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynów i zawinienia sprawcy, a także czyniły zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

W ocenie Sądu kary te, jak również orzeczone w wyniku ich połączenia – przy zastosowaniu zasady asperacji - kara łączna, będą wystarczające dla uświadomienia oskarżonemu naganności czynów, których się dopuścił i powstrzymania go od powielania podobnych zachowań w przyszłości.

Sąd, mając na uwadze dotychczasowy tryb życia (...), w tym przede wszystkim jego niekaralność, nie dostrzegł potrzeby efektywnego wykonywania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności, uznając, że prewencyjne i resocjalizacyjne cele kary zostaną pełniej zrealizowane w przypadku pozostawienia oskarżonego w warunkach tzw. wolności kontrolowanej. Świadomość możliwości zarządzenia wykonania tej kary, powinna skłonić go do pilnego respektowania obowiązującego porządku prawnego i zaniechania podejmowania jakichkolwiek działań godzących w ten porządek.

Weryfikacji trafności powyższej prognozy służyć ma stosunkowo długi – czteroletni okres próby.

Kierując się treścią przepisu art. 63 § 1 kk oskarżonemu zaliczono na poczet orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

D. K. jest sprawcą młodocianym w rozumieniu przepisu art. 115 § 10 kk, dlatego też – zgodnie z art. 73 § 2 kk – Sąd zobowiązany był oddać go w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Na podstawie art. 44 § 2 kk orzeczono przepadek przez pozostawienie w aktach sprawy umowy lombardowej, dotyczącej utraconego przez I. T. telefonu komórkowego marki N. (...), przy czym Sąd dostrzega tu własną niekonsekwencję. Skoro bowiem ustalono, że telefon ten był przedmiotem wykroczenia z art. 122 § 1 kw, to podstawę przepadku umowy lombardowej powinien stanowić przepis art. 30 § 1 kw.

Analogiczne przesłanki, jak przy wymiarze kar za przestępstwa, Sąd miał na uwadze orzekając wobec oskarżonego karę za wykroczenie z art. 122 § 1 kw.

Zdaniem Sądu D. K. nie jest sprawcą wymagającym izolowania go do społeczeństwa, o którym mowa w art. 35 kw, dlatego też Sąd nie dostrzegł potrzeby orzekania wobec niego kary aresztu, nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Orzeczeniu kary grzywny sprzeciwiała się sytuacja majątkowa oskarżonego, która Sąd zobowiązany był uwzględnić w myśl przepisu art. 24 § 3 kw.

Wymierzona D. K. kara ograniczenia wolności – w ocenie Sądu – najpełniej spełni stawiane jej cele wychowawcze, stanowiąc jednocześnie realną dolegliwość dla oskarżonego.

Oskarżony jest osobą bezdomną, jego sytuacja majątkowa jest trudna, dlatego też Sąd uznał, że zachodzą warunki z art. 624 § 1 kpk uzasadniające zwolnienie go od ponoszenia kosztów postępowania.

Koszty nieopłaconej przez oskarżonego D. K. obrony udzielonej mu z urzędu Sąd – w myśl przepisu art. 618 § 1 pkt 11 kpk – zasądził na rzecz obrońcy od Skarbu Państwa.